

Stanisław Roszak, Janusz Tandecki

"Metryka uczniów Toruńskiego
Gimnazjum Akademickiego
1600-1817. Cz. 1-2", wyd. Z. H.
Nowak, J. Tandecki, Toruń 1997-1998
: [recenzja]

Rocznik Toruński 26, 197-200

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Metryka uczniów Toruńskiego Gimnazjum Akademickiego 1600–1817, wyd. Z. H. Nowak, J. Tandecki, cz. 1–2, Toruń 1997–1998, ss. 561.

Metryka uczniów toruńskiego Gimnazjum stanowiła już od połowy XIX w. ważne źródło w badaniach dziejów życia kulturalnego Torunia i Prus Królewskich. Dzięki analizie wpisów „discipulorum Gymnasii Academici” powstały znakomite rozprawy o kulturze umysłowej miasta, uwzględniające przemiany kadrowe i intelektualne dokonujące się w murach toruńskiej uczelni¹. Próbę krytycznej edycji źródła, do dziś zachowanego w zbiorach Książnicy Miejskiej w Toruniu, podjął jeszcze przed wojną Stanisław Tync. Zamiar ten doczekał się jednak realizacji dopiero dzięki staraniom dwóch profesorów Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, mediewistów i zarazem doświadczonych edytorów, Zenona Huberta Nowaka i Janusza Tandeckiego.

Metryka obejmuje dwa tomy (oryginał to jedna księga, oprawiona w poł. XIX w. i licząca 452 strony) zawierające kolejno daty wpisów do poszczególnych klas Gimnazjum Akademickiego w latach 1600–1717 (t. 1) oraz 1718–1817 (t. 2). Całość opatrzone indeksami osób oraz nazw geograficznych, przygotowanymi przez M. Kuca i A. Żygadłę. Rejestr prowadzony przez rektorów Gimnazjum przez ponad dwa stulecia odzwierciedla zmiany, jakie następowały w tym czasie przy wykonywaniu obowiązku nałożonego przez ordynację szkolną 1600 r. o zapisach uczniów. Wpisy zawierają różne dane szczegółowe w zależności od schematu przyjętego przez danego rektora. I tak np. rektor Konrad Bayer, który zapoczątkował toruńskie „Album studiosorum”, odnotowywał jedynie imiona i nazwiska uczniów w kolejnych klasach. Ordynacja szkolna, wskazując na konieczność dokonania wpisów, nie precyzowała jednak, jakie dane powinny znaleźć się w Metryce oprócz danych personalnych. Niektórzy rektorzy, jak E. König, P. Jaenichen czy J. Oeder ograniczali się do odnotowania podstawowych informacji, inni jak P. Zimmermann i J. Wende rozszerzali zapis o pochodzenie społeczne i terytorialne. Najbardziej gorliwi dodawali informacje o wieku ucznia, a także wcześniej ukończonych szkołach. Następca Konrada Bayera na stanowisku rektora, Maciej Nizolius, zadbał np. o uzupełnienie „Album studiosorum” o informacje na temat pochodzenia terytorialnego i społecznego

¹Por. S. Tync, *Dzieje Gimnazjum Toruńskiego*, t. 1, Toruń 1928, t. 2, Toruń 1949, a zwłaszcza monografia pióra S. Salmonowicza, *Toruńskie Gimnazjum Akademickie w latach 1681–1817. Studium z dziejów nauki i oświaty*, Poznań 1973.

wychowanków. Wydawcy, starając się zachować jak największą wierność wobec źródła, pozostawili charakterystyczne odrębności w układzie zapisów. W jednym tylko przypadku Z. H. Nowak i J. Tandecki „udoskonaliłi” źródło. Ze względu na odmienne zasady numeracji, jakimi posługiwali się rektorzy gimnazjum, oryginalne utrudnia obliczenia i zestawienia statystyczne uczniów dla poszczególnych klas, lat czy okresów. Wydaje się, że jednolita, ciągła numeracja wprowadzona przez wydawców obok zapisów oryginalnych rzeczywiście czyni Metrykę, zgodnie z zamiarem edytorskim, bardziej przejrzystą. Szkoda, iż obok na marginesie nie wprowadzono też uzupełniającej, jednolitej datacji rocznej, gdyż ta stosowana przez rektorów nie zawsze bywa czytelna. Oprócz wpisów uczniów Metryka zawiera cenne dane na temat obejmowania obowiązków przez kolejnych rektorów (informacje o pochodzeniu, dzienna data objęcia urzędu). Sporadycznie odnotowywano też najistotniejsze wydarzenia z życia szkoły czy miasta. Inne wzmianki, o wojnie, zarazie, mają charakter lakoniczny.

O znaczeniu toruńskiego Gimnazjum Akademickiego jako instytucji życia oświatowego i kulturalnego nie tylko miasta, ale i całego regionu świadczyć może już sama imponująca liczba 11 tysięcy wpisów na przestrzeni 200 lat. Szkoła toruńska działająca od 1568 r. jako gimnazjum humanistyczne była trzecią w Prusach Królewskich placówką tego typu. Wcześniej działały już gimnazja w Elblągu (od 1538 r.) i w Gdańsku (od 1558 r.). Dzięki reformom przeprowadzonym przez burmistrza Henryka Strobanda, a wzorowanymi na myśli pedagogicznej Jana Sturma, szkoła rozpoczęła wdrażanie nowego programu, mając doświadczoną kadrę profesorską. Gimnazjum zyskało status akademicki, przyciągając coraz liczniejszą rzeszę kandydatów. W okresie rektoratu Konrada Bayera liczba wychowanków ogółem we wszystkich 11 klasach przekraczała 300 osób. Mniejszą obsadę klas starszych można tłumaczyć praktyką edukacyjną, utrwaloną na początku XVII w., a mianowicie przenoszeniem się starszych uczniów z miasta do miasta. W ten sposób powstała ciekawa i zróżnicowana społecznie grupa tzw. wagantów². Niestety bez badań komparatystycznych grupę tę trudno poddać szczegółowej analizie. Zmieniająca się frekwencja odzwierciedla wloty i upadki toruńskiego Gimnazjum, ukazując równocześnie siłę oddziaływania placówki nie tylko na najbliższą okolicę czy sąsiednie Kujawy, ale także na tereny niemieckie i węgierskie (już w okresie rektoratu Bayera około 30% stanowili uczniowie napływowi). Do Torunia przybywała młodzież z Korony, Rusi, Infant, Marchii, Śląska, Miśni, Saksonii, Węgier. W dotychczasowych badaniach wyczerpujących studiów doczekały się jedynie toruńskie peregrynacje młodzieży z krajów Korony św. Stefana oraz elblązań³. Można żywić nadzieję, że prezentowana edycja pobudzi do dal-

²S. Tync, *Dzieje Gimnazjum Toruńskiego*, t. 2, s. 22–24.

³S. Salmonowicz, *Toruńskie Gimnazjum Akademickie a ziemie Korony Węgierskiej w XVII i XVIII wieku*, [w:] *Księga pamiątkowa 400-lecia Toruńskiego Gimnazjum*

szych poszukiwań, rozszerzając geograficzny zasięg toruńskich kontaktów edukacyjnych. Toruńskie Gimnazjum, posiadające od 1594 r. status gimnazjum akademickiego, stanowiło ważne miejsce na drodze wykształcenia i kariery dla młodzieży protestanckiej, ale także i katolickiej. Tu kształcili się całe pokolenia toruńskich mieszczan – Eskenowie, Wachsclagerowie, ale także kujawskiej szlachty – Biesiekierskich, Dąbskich, Sokolowskich. Notabene także jezuitkie kolegium w Toruniu, będące konkurencją wobec Gimnazjum, przyjmowało młodzież luterańską i katolicką⁴. Na początku XIX w. Gimnazjum toruńskie stało się prawdziwą kuznią kadr dla administracji pruskiej. Równocześnie jednak w jej murach kształcili się przyszli działacze polskiego ruchu patriotycznego – Mierzyńscy, Biesiekierscy, Dąbscy. W 1813 r. do Metryki zapisano Apolinarego Dąbskiego z Kaczkowa, syna kasztelana inowrocławskiego. Kilkadziesiąt lat później zasłynął on jako powstaniec listopadowy oraz aktywny uczestnik Wiosny Ludów na Pomorzu. Wydaje się, że wpisujący dane Dąbskiego rektor pomylił jednak datę urodzin (23 VII 1802 r. – wpis w Metryce). W rzeczywistości bowiem Apolinary przyszedł na świat trzy lata wcześniej (15 VII 1799 r.)⁵.

Udostępnienie „Metryki uczniów Toruńskiego Gimnazjum Akademickiego” szerokiemu gronu badaczy otwiera nowe perspektywy szczegółowej analizy związków Torunia ze środowiskami mieszczańskimi i szlacheckimi Prus Królewskich, Korony, jak również terytoriów niemieckich. Znaczenie pierwszych kontaktów edukacyjnych w rozwoju współpracy kulturalnej oraz związków między kadrą profesorską a wychowankami stanowi wciąż ważny problem badawczy. Wspomnieć można tu także o konieczności badań nad systemem stypendialnym i jego miejscem w kształtowaniu się więzi klientarnych, a w szerszym wymiarze jego wpływem na świadomą politykę kształcenia elit. Ciekawych inspiracji dostarcza praca W. Osipowa poświęcona m.in. studium młodzieży rosyjskiej w niemieckich uniwersytetach w 2. połowie XVIII stulecia⁶. Autor podkreśla szczególną rolę tych niemieckich uczelni, które przyjmowały Rosjan dzięki protekcji miejscowych profesorów, związanych badawczo z Akademią Nauk w Petersburgu. Wsparcie stypendialne oraz stała opieka i kontrola naukowa przyniosły korzystne rezultaty. Marburg, Getynga, Strasburg stały się nie

Akademickiego, t. 1, pod red. Z. Zdrójkowskiego, Toruń 1972, s. 167–205; M. Pawlak, *Młodzież elbląska w Toruńskim Gimnazjum Akademickim w XVII–XVIII wieku*, ibid., s. 207–224.

⁴Por. L. Grzebień SJ, *Dzieje kulturalne jezuitów toruńskich (1596–1996)*, [w:] *Jezuici w Toruniu 1596–1996*, pod red. K. Maliszewskiego i W. Rozyńkowskiego, Toruń 1997, s. 67.

⁵S. Roszak, *Apolinary Pantaleon Dąbski*, [w:] *Inowrocławski Słownik Biograficzny*, z. 2, Inowrocław 1994, s. 19.

⁶W. Osipow, *Pietierburskaja Akademiya Nauk i russko-niemieckije swiazi w posledniej trietri XVIII wieka*, Sankt Pietierburg 1995, s. 92–136.

tyle jednymi z wielu uczelni odwiedzanych przez rzeszę studentów ze Wschodu, ile ważnymi ośrodkami kształcenia rosyjskiej elity naukowej.

Toruńskie Gimnazjum dla wielu uczniów stanowiło jedynie etap w edukacji. Niektórzy opuszczali mury Gimnazjum, by szukać szczęścia w innych szkołach (waganci). Stąd rysuje się kolejny postulat zbadania kierunków edukacyjnych peregrynacji młodych torunian czy też uczniów związanych jedynie okresowo z toruńskim Gimnazjum⁷. Metryka dostarcza szczegółowych danych personalnych umożliwiających identyfikację uczniów rejestrowanych także w wykazach innych uczelni. Na gruncie polskim kilkakrotnie podejmowano już na podstawie metryk wpisów próby analizy podróży edukacyjnych w epoce nowożytnej⁸. Można więc żywić nadzieję, iż obecna krytyczna edycja „Album studiosorum” Gimnazjum Akademickiego w Toruniu zaowocuje wkrótce nowymi studiami komparatystycznymi.

Stanisław Roszak

⁷Próbie takiej analizy podjął wydawca Metryki Z. H. Nowak, który opracował wykaz toruńskich stypendystów profesora Wilhelma Haltenhoffa, por. Z. H. Nowak, *Stipendiaty Haltenhoffiani. Wykaz studentów toruńskich – stypendystów Wilhelma Haltenhoffa w Lipsku 1600–1716*, [w:] *Między wielką polityką a szlacheckim partykularzem. Studia z dziejów nowożytnej Polski i Europy, ku czci prof. Jacka Staszewskiego*, Toruń 1993, s. 125–138. Ostatnio także S. Hoyer, *Der Zug von Studenten aus Polen an die Universität Leipzig im XVIII Jh.*, [w:] *Polska-Saksonia w czasach unii (1697–1763). Próba nowego spojrzenia*, pod red. K. Bartkiewicza, Zielona Góra 1998, s. 53–64.

⁸M. Pawlak, *Studia uniwersyteckie młodzieży z Prus Królewskich w XVI–XVIII wieku*, Toruń 1988, D. Żołądź-Strzelczyk, *Peregrinatio academica. Studia młodzieży polskiej z Korony i Litwy na akademiach i uniwersytetach niemieckich w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, Poznań 1996.